

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie :

Przewodniczący :	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SA Andrzej Struzik SA Robert Jurga - sprawozdawca
Protokolant :	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 9 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 1219/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść :

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 303.909,59 zł (trzysta trzy tysiące dziewięćset dziewięć złotych i pięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2012 r do dnia 31 grudnia 2015 r. a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 22.413 zł (dwadzieścia dwa tysiące czterysta trzynaście złotych) tytułem kosztów procesu.

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 20.595,50 zł (dwadzieścia tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Andrzej Struzik SSA Paweł Rygiel SSA Robert Jurga

I ACa 1219/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością K., żądała zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 303.909,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14.09.2012r. do dnia zapłaty.

Powód twierdzi, że złożył pozwanemu ofertę na instalację systemu (...) oraz 5-letni serwis na zainstalowane urządzenia. Koszt usługi to 208.594 dolarów amerykańskich, płatne w walucie polskiej z góry. Pozwany ofertę przyjął z drobnymi zmianami dnia 20.03.2012 r. (wydłużenie terminu na płatność faktury do 45 dni oraz rozłożenie płatności na dwie raty po 65% i 35% wartości całej oferty). Powód miał pozostać w gotowości do awarii sprzętu 7 dni w tygodniu przez 24 godziny i wykonać naprawy w terminach określonych w ofercie. Powód przyjął zmienioną ofertę i wystawił 24.04.2012 r. fakturę na kwotę 533.199,54 zł, co stanowiło pierwszą umówioną ratę na usługi. Powód twierdzi, że przez odpowiedź pozwanego na jego ofertę, umowa została zawarta w dniu jej przesłania powodowi czyli 20.04.2012 r. Powód opłacił fakturę po wyznaczonym terminie w trzech transzach. Dnia 30.07.2012 r. powód wystawił drugą fakturę na 346.959,59 PLN (druga rata opłaty za usługi 303.909,59 zł i 43.050 zł tytułem odsetek za nieterminową zapłatę faktury z 24.04.2012 r.). Pozwany faktury nie opłacił. Ostatecznie powód żąda zapłaty za drugą fakturę i odsetki za opóźnienie w jej zapłacie, bez naliczania odsetek za pierwszą.

Nakazem zapłaty z dnia 18 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej dochodzona przez nią kwotę wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany twierdzi, że strony łączył inny stosunek umowny, niż ten wskazany przez powoda. Oferta powoda z 13.03.2012 r. wygasła po 14 dniach, zatem oferta pozwanego z 20.04.2012 r. była zupełnie nową ofertą. Zatem treść umowy nie obejmuje postanowień z oferty z 13.03.2012 r. Dodatkowo oferta powoda wymagała, aby zamówienie podpisała osoba upoważniona do reprezentacji, a ofertę z 20.04.2012 r. ze strony pozwanego podpisała osoba nieuprawniona do reprezentacji. Według powoda strony doszły do porozumienia co do przedmiotu umowy (gotowość powoda 24 godziny przez 7 dni w tygodniu, gwarantowany czas naprawy na awarie niekrytyczne 48 godzin, a na krytyczne 24, nieodpłatna wymiana części), wykupienia przez powoda serwisu producenckiego w firmie (...) oraz ceny w wysokości 135.586 USD (533.199,54 zł). Umowa w formie pisemnej miała dopiero zostać zawarta w wyniku negocjacji. Zatem faktura z 13.09.2012 r. nie ma podstawy prawnej. Ponadto powód wykonywał umowę nierzetelnie, naruszając umówione terminy napraw.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt. I) zasądzając od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II).

Jak ustalił Sąd Okręgowy powód i pozwany działają jako podmioty profesjonalne. Dnia 13.03.2012 r. powód złożył pozwanemu ofertę „Oferta na serwis sprzętu (...) dla (...) S.A.”, oferta nr. (...). W ofercie powód wskazał, że jest ona ważna przez 14 dni od daty jej złożenia. Oferta zawierała tzw. (...). W jego ramach powód miał świadczyć serwis sprzętu pozwanego 7 dni w tygodniu przez 24, a czas reakcji serwisu powoda miał wynosić 4 godziny. Oferent gwarantował czas naprawy sprzętu w ciągu 24 godzin dla awarii krytycznych i w ciągu 48 godzin dla awarii niekrytycznych. Ofertę opisano jako „5lat serwis o podwyższonym reżimie dla (...)” oraz „5 lat serwis o podwyższonym reżimie dla (...)”. Cena wskazana w ofercie do zapłaty za te usługi wynosiła 208 594,00 USD. Dodatkowo oferta zawierała zastrzeżenie, że ceny podane są w USD, ale płatność ma nastąpić w PLN w ciągu 14 dni od daty dostarczenia faktury VAT. Kolejnym warunkiem miało być zamówienie podpisane przez osobę upoważnioną do reprezentacji oblata. Usługa miała być opłacona z góry za cały okres. Zgodnie z jej zastrzeżeniem oferta ta wygasła 27.03.2012r. Dnia 20.04.2012r. pozwany złożył powodowi ofertę „Zamówienie 12JS- (...)”. Podano w niej następujący opis przedmiotu umowy: „Serwis urządzeń (...) (...), (...), 5 lat”, „(...) D. I. and (...), zone 1”, „Serwis biblioteki (...) (...), 5 lat” (karta 16). W ofercie pozwanego podano cenę 208 594,00 USD. Jako termin płatności faktury podano 45 dni od daty faktury. Faktury miałyby być opłacone w dwóch etapach. Etap pierwszy po złożeniu zamówienia w wysokości 65% wartości zamówienia tj. 135 586 USD, a etap drugi nastąpiłby 30.07.2012 r. w wysokości 35% wartości zamówienia tj. 73 008USD. W warunkach serwisu zastrzeżono, że „Gwarantowany przez Kontrahenta czas Naprawy Sprzętu wynosi 24 godziny od otrzymania przez Kontrahenta pisemnego lub faksowego zgłoszenia wady Sprzętu. Czasem

Naprawy/usunięcia Awarii Krytycznej jest czas od chwili zgłoszenia wady do chwili Naprawy. Naprawa – usunięcie przez Kontrahenta wady Produktu poprzez jego naprawę lub wymianę na nowy lub wyeliminowanie wpływu awarii na poprawne funkcjonowanie systemu.” Dostępność serwisu miała wynosić „24x7, przez pięć lat od zainstalowania produktu”. Jako miejsce instalacji wskazano serwerownie (...) w W.. W kolejnych punktach podano „5. Instalacja (...). 6. Instalacja (...) – w uzgodnionym terminie, w zależności od dostępności serwerowni”.

Dnia 24.04.2012r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr. (...) na kwotę 533 199,54 zł . Na fakturze znajduje się następujący opis „Zamówienie nr. (...)r. Faktura dotyczy pierwszego etapu zamówienia tj. 65% wartości zamówienia”. Jako termin zapłaty wskazano 8.06.2012 r. Dnia 25.04.2012 r. sporządzono „Protokół instalacji sprzętu”, według którego wykonawcą instalacji był (...) Sp. z o.o., instalacji dokonano w serwerowni NetWorkS!, a przedmiotem instalacji sprzęt Quantum (...) sn: (...). Dnia 8.06.2012 r. mija 45 dni od wystawienia faktury z 24.04.2012 r. Dnia 27.07.2012r. pozwany zapłacił powodowi 70 000 zł , dnia 30.07.2012 r. zapłacił 30 000 zł, dnia 7.08.2012r. zapłacił 433 199,54 zł. Dnia 30.07.2012 r. powód wystawił drugą fakturę nr. (...) na kwotę 346 959,59 zł z terminem zapłaty do 13.09.2012 r. Faktura zawierała opis „Zamówienie nr.(...)z 20.04.2012 r. Faktura dotyczy drugiego etapu zamówienia tj. 35% wartości zamówienia”. Dnia 17.09.2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty faktury (...) z 30.07.2012 r. Sądowi przedstawiono przykładowe protokoły z napraw sprzętu: z dnia 1.10.2012 r. na zgłoszenie serwisowe klienta z dnia 25.09.2012 r., z dnia 5.12.2012 r. na zgłoszenie serwisowe klienta z 4.12.2012r. (karta 124), z dnia 1.12.2012r. na zgłoszenie serwisowe klienta z dnia 29.11.2012 r. W dniach 25.10.2012 r. i 6.11.2012 r. pozwany zwracał powodowi uwagę na nieterminowość napraw. W wiadomości do pozwanego z dnia 24.10.2012r. powód dookreślił termin „awarii krytycznej” jako: „wyraźny spadek wydajności związany bezpośrednio z wadliwym działaniem urządzeń i niedostępność urządzeń”. Dnia 3.04.2013 r. pozwany wypowiedział „umowę serwisową wszystkich urządzeń firmy (...) (...) zawartą między (...) S.A. w W. jako dającym zlecenie, a (...) sp.z.o.o. z siedzibą w S. jako przyjmującym zlecenie” oraz (jako że umowa miała być opłacona z góry na 5 lat) zażądał „zwrotu na rzecz (...) S.A. wpłaconej kwoty, pomniejszonej o uśredniony koszt rocznej usługi serwisowej, koszt wykupienia u producenta pakietów serwisowych umożliwiających należyte wykonanie usługi, tj. pakietów G., zgodnych z zawartą umową do dnia 24.04.2013 r. oraz koszt usługi instalacji i konfiguracji sprzętu, w łącznej wysokości 167.421,78 PLN, tj. zwrotu kwoty 365.777,76 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od daty dostarczenia”. W piśmie z dnia 12. 04.2012 r. pozwany z „ostrożności procesowej” podniósł zarzut potrącenia „dochodzonej pozvem kwoty z kwotą podlegającą zwrotowi z tytułu złożonego przez pozwaną wypowiedzenia umowy z ważnych powodów.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że oddalił powództwo, albowiem w toku procesu doszło do wygaśnięcia wierzytelności powoda na skutek potrącenia wzajemnej wierzytelności pozwanego. W ocenie Sądu I instancji treść umowy stanowią ustalenia wynegocjowane między stronami, które były faktycznie realizowane przez powoda od dnia 25. 04. 2012. Tego dnia przystąpił on do instalacji sprzętu oznaczonego przez pozwanego w miejscu wyznaczonym przez pozwanego. Pozwany nie protestował przeciwko faktycznej realizacji umowy przez powoda, z czego należy wywieść, że się na nie co najmniej godził.

W ocenie Sądu I instancji oferty, które przesyłały sobie strony przed 25.04.2012r. stanowiły negocjacje w rozumieniu art. 72 § 1 Kc. Oznacza to, że umowa została zawarta, kiedy strony ustaliły wszystkie elementy niezbędne do skonstruowania między nimi stosunku zobowiązaniowego. Ustalone zostały następujące elementy umowy: instalacja i serwis urządzeń wskazanych w ofercie z 20.03.2012 r. w siedzibie firmy (...), naprawa awarii krytycznych w czasie 24 godzin i niekrytycznych w czasie 48 godzin, naprawa polega na usunięciu przez kontrahenta wady produktu poprzez jego naprawę lub wymianę na nowy lub wyeliminowanie wpływu awarii na poprawne funkcjonowanie systemu, serwis miał być dostępny przez 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu przez 5 lat, ustalenie ceny następuje w USD, a płatność w PLN (przeliczenie zgodnie ze średnim kursem NBP na dzień wystawienia faktury). Powód twierdzi, że na całość umowy składa się oferta przesłana przez niego pozwanemu 13.03.2012 r. Zawiera ona postanowienia co do terminu zapłaty (15 dni) oraz co do płatnej z góry ceny za całość usług (208 594,00 USD), które uważa za wiążące. Warunki powoda zostały zmodyfikowane w wyniku negocjacji z pozwanym, zgodnie z jego odpowiedzią z 20.04.2012 r. Czas na zapłatę za faktury wydłużono do 45 dni i rozłożono je na dwie raty (65% wartości zamówienia po jego złożeniu i 35% 30.07.2012 r.). Wymienione elementy stanowią komplet postanowień umowy (powtarzają się w ofertach obu stron, choć z modyfikacjami, wynikającymi z trwających negocjacji). Powód 4 dni po otrzymaniu warunków pozwanego, zgodnie z nimi, bez zgłaszania żadnych dalszych zmian, wystawił fakturę na cenę podaną przez

pozwanego i na jego warunkach. Na fakturze tej literalnie określił, że jest ona realizacją warunków pozwanego z oferty z 20.04.2012r. (analogiczny opis znalazł się także na fakturze z 17.09.2012r). Opis ten jest klarowny, nie budzi wątpliwości i nie pozostawia pola do interpretacji. Pozwany ją zapłacił, a jako profesjonalista, nie może się zasłaniać, że opisów tych dwa razy nie dostrzegł. Czytanie faktur, które się płaci, mieści się w wymaganej od przedsiębiorcy należytej staranności. Po wystawieniu faktury powód przystąpił do faktycznych działań, które realizują postanowienia umowy, czego nie można zignorować. Pozwany przeciwko temu nie protestował. Do czasu wniesienia pozwu pozwany nie protestował także przeciwko drugiej wystawionej przez powoda i klarownie opisanej fakturze. W świetle wszystkich tych zdarzeń należy uznać, że na umowę między stronami złożyła się treść oferty z 13.03.2012 r. oraz ta z 20.04.2012 r., a data jej zawarcia to 20.03.2012 r.

Pozwany nie uznał, aby na treść umowy składała się oferta z 13.03.2012r. oraz z 20.04.2012r., i nie zgadza się, że ta druga data stanowi dzień zawarcia umowy. Pozwany podważa wpływ na umowę oferty z 13.03.2012r. ponieważ ważności jej, jako oferty, wygasła po 14 dniach. Z kolei oferta z 20.04.2012r. to zupełnie nowa oferta (co zmienia postanowienia tej wcześniejszej), w dodatku niewiążąca, bo nadesłana nie przez osobę uprawnioną do reprezentacji pozwanego. Podniósł, że na umowę między stronami złożyła się treść oferty z 20.04.2012r. oraz późniejsze ustalenia między stronami, w których pozwany miał się zobowiązać do zapłaty 533,199,54 PLN (135 USD). Dowodzi to, że przedstawioną sądowi korespondencję między stronami nie należy traktować jako składanie ofert w rozumieniu kodeksu cywilnego, a proces negocjacji. Traktując korespondencję między stronami jako oferty, należałoby obie je uznać za nieprzyjęte, a treść oferty wywodzić jedynie z późniejszego procesu negocjacji, na który pozwany się powołuje. Jednak pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, aby takie dalsze ustalenia były dokonywane, co nie pozwala na ustalenie, jakie postanowienia stron miałyby z nich wynikać. Co za tym idzie, nie można też ustalić kiedy te negocjacje miałyby się zakończyć i kiedy umowa między stronami została, zgodnie z nimi zawarta. Pozwany przedstawił korespondencję mailową między stronami, ale już z okresu jesieni 2012 r., kiedy to umowa była od miesięcy przez powoda realizowana. Korespondencja ta nie zawiera żadnych elementów negocjacji umowy między stronami. Powód nie podał też dnia, w którym, według niego umowa miałyby być zawarta, określając jako „później niż w 20.04.2012 r.". Powód nie przedstawił także dowodów (choćby korespondencji) na to, że umowa, jak twierdzi, po 20.04.2012r. dopiero miała być zawarta w formie pisemnej, ale ostatecznie nie została, zatem obowiązują postanowienia, które w pismach procesowych podaje. Skoro strony nie zawarły umowy w formie pisemnej, to w świetle wykazanych faktów należy uznać, że strony akceptują wszystkie swoje ustalenia z okresu od 13.03.2012r. do 20.04.2012r. Co prawda strony nazywały w konsultacjach między sobą wiadomości zawierające warunki jako „oferty”, jednak literalne rozumienie prowadziłoby do sytuacji, w której konsekwentna, rzeczywista realizacja postanowień, które obie strony uznały za wiążące (albo przeciwko nim nie protestowały, choć o nich wiedziały) pozostaje bez znaczenia. Byłoby to niezgodne z dyrektywą badania faktycznego zgodnego zamiaru stron i celu umowy, przy uwzględnieniu okoliczności sprawy (art. 65 Kc).

Umowa została zawarta między stronami 20.04.2012r. w formie ustnej, jest ważna i skuteczna. Należy ocenić jak przebiegała realizacja jej realizacja i czy dała podstawę do wypowiedzenia umowy. Po złożeniu zamówienia przez pozwanego powód zgodnie z umową wystawił fakturę 24.04.2012 r., a 25.04.2012 r. przystąpił do prawidłowej realizacji umowy, poprzez instalację sprzętu. Pierwsza rata wynagrodzenia została przez pozwanego zapłacona, choć z opóźnieniem w stosunku do terminu wymagalności. Zgodnie z umową, drugą fakturę powód wystawił 30.07.2012 r. Do ustalonej przez strony zapłaty doliczył odsetki za opóźnienie w zapłacie pierwszej raty. Termin zapłaty minął 13.09.2012 r., ale pozwany jej nie zapłacił. Powód pismem z 17.09.2012 r. wezwał pozwanego zapłaty. Pozwany twierdzi, że powód wykonywał swoje świadczenie niewłaściwie, ponieważ notorycznie miał przekraczać terminy napraw sprzętu. Z okresu współpracy od zawarcia umowy 20.04.2012 r. do 17.09.2012 r. pozwany przedstawił dwie naprawy sprzętu, które dokonały się z przekroczeniem terminów zawartych w umowie (15 dni od zgłoszenia i 7 dni od zgłoszenia), a także jedną naprawę sprzętu, która trwała 2 dni, czyli mieściła się w umówionym terminie 48 godzin od zgłoszenia. Sądowi I instancji przedstawiono protokół naprawy sprzętu z dnia 17.09.2012r., jednak nie zawiera informacji, kiedy zgłoszono awarię powodowi. Także protokół z naprawy sprzętu w dniu 29.10.2012r. nie zawiera daty zgłoszenia awarii. Z kolei z protokołu naprawy z 1.10.2012r. wynika, że zgłoszenie nastąpiło 25.09.2012r., czyli po 6 dniach od zgłoszenia. Z protokołu z 5.12.2012r. wynika, że sprzęt naprawiono na podstawie zgłoszenia z 4.12.2012r., czyli w ciągu 1 dnia. Protokół naprawy z 1.12.2012r. wskazuje, że zgłoszenie awarii nastąpiło 29.11.2012r., czyli naprawy dokonano 3 dni od zgłoszenia. Jednocześnie z korespondencji między powodem a pozwanym wynika,

że dnia 18.10.2012r. pozwany zgłaszał powodowi awarię „zgodnie z wymaganiami formy (...) telefonicznie i pocztą elektroniczną” (karta 62), tego samego dnia pozwany wysłał powodowi dodatkowe wymagane przez niego informacje dotyczące awarii, 19.10.2012, 20.10.2012r, 22.10.2012, 23.10.2012r. i 25.10.2012r. pozwany monitował powoda o dokonanie naprawy, co oznacza, że powód nie naprawił awarii co najmniej przez 7 dni. W wiadomości z 6.11.2012r. pozwany przedstawił, że powód realizował naprawy w ciągu 15 dni, 7 dni, 7 dni, 11 dni oraz naprawę, która trwa od 12.09.2012r. do dnia wysłania wiadomości (czyli trwała co najmniej 55 dni). Pozwany nie zaprzeczył, aby te opóźnienia miały miejsce. W ocenie sądu, skoro strony umówiły się, że powód pozostanie w stanie stałej gotowości do naprawy, że naprawa potrwa do 24 lub 48 godzin, to wymienione opóźnienia oznaczają, że powód nie wywiązywał się z postanowień zawartej umowy, co jest podstawą do utraty zaufania przez pozwanego co do możliwości rzetelnego wykonywania przez niego zobowiązania oraz ważnym powodem (w rozumieniu 746 k.c.) do wypowiedzenia umowy zgodnie z ogólnymi postanowieniami ze strony pozwanego. Zawierając umowę z powodem, która spełnia przesłanki tzw. (...), wymienionego na stronie powoda, to także jako część umowy należy traktować „Warunki świadczenia usług serwisowych”, które się na niej znajdują. Warunku przewidują w punkcie „1. (...) świadczy usługi serwisowe na zasadach poniższych w ramach ustalonego z Klientem pakietu serwisowego (Usługi Serwisowe).”, „6. W ramach Usług Serwisowych do miejsca instalacji Urządzeń dostarczane się na koszt (...) wszelkie niezbędne do wykonania Usług Serwisowych materiały, elementy i części zamienne oraz sprzęt”. Zgodnie z zeznaniami świadków opóźnienia w wykonywaniu napraw wynikały z ciągłych braków tych niezbędnych elementów. Stanowi to bardzo istotne naruszenie umowy.

Następną podstawą wypowiedzenia umowy jest art. 746 Kc. Możliwość jego zastosowania wynika z art. 750 Kc, który stanowi „Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu”. Między stronami doszło do sporu, czy zawarta umowa jest umową nienazwaną o charakterze mieszanym z dominującym elementem sprzedaży części urządzeń (art. 746 k.c. nie znalazłby zastosowania) czy umową o świadczenie usług, do której stosujemy przepisy o zleceniu przez analogię. W ocenie sądu jest to umowa mieszana z wyraźnie dominującym elementem usług, zatem przepisy o zleceniu znajdują zastosowanie. Powód nie jest sprzedawcą serwisowanych urządzeń. Powód w pozwie sam określił charakter umowy jako „usługi”. W swojej ofercie z 13.03.2012r. określił ofertę jako „oferta instalacji oraz 5 letni serwis sprzętu firmy (...)”. W „Warunkach świadczenia usług serwisowych” powód określa swoje świadczenia jako „Usługi Serwisowe”. Celem umowy było zapewnienie funkcjonowania systemu, poprzez wykupienie u powoda „kompleksowej usługi utrzymania systemu informatycznego, w szczególności urządzeń wchodzących w jego skład” (za pozwanym). Na realizację tego założenia miało się składać naprawa sprzętu, a jedynie w razie konieczności wymiany zastąpienie zepsutych części nowymi. Ewentualne nowe elementy były wliczone w z góry określoną, zryczałtowaną cenę. Nie była ona rozbita osobno na serwis, a osobo na zamienne, , a jej wysokość w żaden sposób nie była uzależniona od ilości lub wartości koniecznych do wymiany sprzętów. W dodatku pozwany nie przedstawił wykazu takich wymienionych części, co uniemożliwia zweryfikowanie ich wartości i wyliczenie należności. Pozwany nie świadczył usług sprzedaży, a jedynie usług. Gdyby było inaczej, to w razie braku awarii wymagających wymiany sprzętu, od wartości jego wynagrodzenia końcowego należałoby odjąć niemożliwą do policzenia wartość sprzętu, który mógł być wykorzystany przy wymianie, ale nie został. Należy się zgodzić z pozwanym, że istotnymi postanowieniami umowy sprzedaży byłoby przeniesienie własności przedmiotów za określoną cenę. Tymczasem powód przenosił na pozwanego własność jedynie elementów wymienianych, co stanowiło integralną część usługi naprawy. Oznacza to, że pozwany mógł skutecznie wypowiedzieć umowę zgodnie z art. 746 k.c. „Przyjmujący zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Jednakże gdy zlecenie jest odpłatne, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, przyjmujący zlecenie jest odpowiedzialny za szkodę.” Przyjmujący zlecenie złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy (karta 129), zlecenie jest odpłatne (karta 12 i 16), nastąpiły ważne do tego powody (świadczenie usług niezgodnie z umową). Zatem przyjmujący zlecenie pozwany nie jest odpowiedzialny za wynikłe z tego szkody po stronie dającego zlecenie powoda. Kolejnym elementem nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda było niewykupienie w firmie (...) pakietu serwisowego G. dla urządzenia (...), co „wyklucza należyte świadczenie usług serwisowych dla tego urządzenia zgodnie z łączącą strony umową, co wyklucza również należyte świadczenie usług serwisowych na rzecz klienta końcowego (...) Sp.z.o.o.” (z uzasadnienia wypowiedzenia umowy przez pozwanego, karta 129). Temu, że powód wspomnianego pakietu nie wykupił, a bez niego nie mógł prawidłowo realizować umowy, nie zaprzeczył. Jest to kolejny ważny powód do wypowiedzenia umowy w tym przypadku.

W związku z wypowiedzeniem umowy, którą pozwany z góry w części opłacił, zgodnie z art. 494 k.c. „Strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.” Umowa zawarta między stronami zakładała, że świadczenia jednej strony miały odpowiadać świadczeniom drugiej, (bieżąca naprawa za sumę pieniędzy), zatem umowa jest wzajemna. Skutkuje to powstaniem po stronie powoda obowiązku zwrotu pieniędzy za z góry opłacony okres, przez który umowa już nie będzie wykonywana, w tym wypadku co najmniej 365.777,76 PLN. Pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu takiej należnej mu ze zwrotu sumy z sumą, której żąda powód, o ile sąd uznałby zasadnym żądanie powoda. Należność potrącona została wyliczona w dopuszczalny sposób. Sam powód wyliczył wynagrodzenie za usługę w systemie ryczałtowym, bez odnoszenia się do rzekomej ceny sprzedaży i bez wskazania sprzedanych urządzeń. Zatem po podzieleniu całego wynagrodzenia - przeszło 836 tysięcy złotych - przez okres umowy 5 lat, a następnie wynik pomnożony przez 4 lata daje kwotę nawet 668.000 zł. Pozwany potrącił tylko 365.777,76 zł.

W złożonej apelacji strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok w całości zarzucając.

Nierozpoznanie istoty sprawy z uwagi na uchybienia przepisom prawa materialnego i procesowego, zaniechanie wyjaśnienia istoty spornego stosunku prawnego i zaniechanie zbadania merytorycznych zarzutów zgłoszonych przez skarżącą, które nastąpiło w wyniku ;

1/. Naruszenia przepisów prawa materialnego polegającego na błędnym zastosowaniu art. 746 § 2 Kc odnoszącego się do wypowiedzenia umowy przez przyjmującego zlecenie podczas gdy w niniejszej sprawie stroną wypowiadającą umowę była pozwana – dający zlecenie, a w konsekwencji błędne zastosowanie art. 494 Kc dla wzajemnych rozliczeń stron, który to przepis w ogóle nie powinien być przez sąd stosowany bowiem odnosi się do praw i obowiązków strony odstępującej od umowy wzajemnej podczas gdy w niniejszej sprawie nie zostało złożone oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy tylko o jej wypowiedzeniu, a wzajemne prawa i obowiązki stron w tym przypadku reguluje art. 746 § 1 Kc,

2/. Wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych i przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 Kpc poprzez przyjęcie, że umowa łącząca strony zawarta przez strony procesu jest umową mieszaną z wyraźnie dominującym elementem usług i mają do niej zastosowanie art. 746 w zw. z art. 750 Kc, konsekwencją czego było uznanie, że umowa mogła zostać w ogóle wypowiedziana, podczas gdy strony łączyła umowa mieszana o przeważającym charakterze sprzedaży, do której wyżej wymienione przepisy nie mają zastosowania, a naruszenie art. 233 Kpc nastąpiło przez :

a. uznanie, iż umowa pomiędzy stronami została zawarta w trybie negocjacji i obowiązująca jest w tym zakresie oferta z dnia 13 marca 2012 r. zatytułowana „oferta instalacji oraz 5 letni serwis sprzętu firmy (...)” podczas gdy zgodnie z oświadczeniami pozwanej wyrażonymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz w piśmie procesowym pozwanej z 12 kwietnia 2013 r. oferta ta nie obowiązywała stron z uwagi na upływ terminu jej ważności,

b. uznanie, że charakter zawartej umowy determinują „warunki świadczenia usług serwisowych” zamieszczone na stronie internetowej skarżącej podczas gdy wyżej wymienione warunki nie odnoszą się do zawartej między stronami umowy, żadna ze stron nie powoływała się na treść w trakcie zawarcia i realizacji umowy, a pozwana powołała je po raz pierwszy w piśmie procesowym już po dokonaniu wypowiedzenia umowy co świadczy o tym, że nie mogły być one w dacie zawarcia umowy obowiązujące i nie mogą świadczyć o charakterze prawnym umowy,

c. pominięcie przez sąd okoliczności, iż warunki zawartej umowy zostały kompleksowo określone w zamówieniu z 20 kwietnia 2012 r., które stanowiło wyłączną podstawę przystąpienia stron do jej realizacji, a które to zamówienie określa elementy umowy charakterystyczne dla umowy sprzedaży takie jak, przedmiot sprzedaży, termin dostawy (instalacji), cenę sprzedaży, warunki płatności z góry całości ceny i tylko wskazują dodatkowy element umowy jakim były usługi serwisowe, których wartość stanowiła niewielką część całości wynagrodzenia, a w ramach której miało nastąpić przeniesienie własności wymienionych części urządzeń,

3/. wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych i przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 Kpc oraz naruszenia zasad wykładni oświadczeń woli tj. art. 60 i 65 Kc poprzez przyjęcie, że strony zawarły umowę w wyniku negocjacji i obowiązują je warunki ustalone zarówno w ofercie z 13 marca 2012 r. jak i w zleceniu z dnia 20 kwietnia 2012 r. konsekwencją czego było przyjęcie, że skarżąca była obowiązana dokonywać naprawy awarii niekrytycznych sprzętu w terminie 48 godzin od chwili ich zgłoszenia podczas gdy :

a. zastrzeżenie terminu naprawy awarii niekrytycznych znajduje się jedynie w ofercie z dnia 13 marca 2012 r., która to oferta zgodnie z oświadczeniami pozwanej wyrażonymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz w piśmie procesowym pozwanej z 12 kwietnia 2013 r. nie obowiązywała stron z uwagi na upływ terminu jej ważności,

b. zlecenie z dnia 20 kwietnia 2012 r., na podstawie którego strony przystąpiły do realizacji umowy, w pkt. 3 zawiera określenie warunków serwisu, w których znajdują się postanowienia wyłącznie co do czasu naprawy awarii krytycznych w terminie 24 godzin i nie zawiera ono postanowień co do czasu naprawy awarii niekrytycznych,

4/. wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 Kpc poprzez przyjęcie, że skarżąca nienależycie wykonywała umowę co stanowiło ważne powody do jej wypowiedzenia, podczas gdy umowa była przez skarżącą wykonywana zgodnie z zawartą umową i nie było podstaw do jej wypowiedzenia z ważnych powodów, a naruszenie art. 233 Kpc nastąpiło przez :

a. uznanie przez sąd, iż miały miejsce opóźnienia w dokonywaniu napraw przez skarżącą w stosunku do terminów ustalonych przez strony tj. 24 i 48 godzin, podczas gdy zlecenie z dnia 20 kwietnia 2012 r. określa w pkt. 3 warunki serwisu wyłącznie do awarii krytycznych (24 godziny) co w konsekwencji powoduje, iż jedynie opóźnienie w naprawie takich awarii mogło być podstawą do uznania nienależytego wykonania umowy, a sąd nie dokonał ustaleń co do faktu, iż naprawa jakiegokolwiek awarii krytycznej była opóźniona,

b. uznanie przez sąd, iż skarżąca nie wykupiła pakietu serwisowego G. w firmie (...) co stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania umownego, podczas gdy strony w zleceniu z 20 kwietnia 2012 r. ani w żadnym innym dokumencie, nie ustaliły, iż powódka jest zobowiązana do wykupienia jakiegokolwiek pakietu serwisowego w firmie (...), a ustaliły jedynie warunki serwisu urządzeń pozostawiając skarżącej dowolność w zakresie doboru środków dla realizacji obowiązków serwisowych,

5/. wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych i przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 Kpc, a także naruszenia art. 746 § 1 Kc poprzez przyjęcie, że rozliczenie przedstawione przez pozwaną w wypowiedzeniu umowy jest prawidłowe, a skarżąca jest obowiązana do zwrotu kwoty co najmniej 365.777,76 zł za z góry opłacony okres obowiązywania umowy, podczas gdy :

a. w myśl art. 746 § 1 Kc dający zlecenie (pозwana) w razie wypowiedzenia umowy jest obowiązany uiszczyć przyjmującemu zlecenie (skarżące) część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a nie wynagrodzenia proporcjonalnego do czasu obowiązywania umowy jak obliczyła to pozwana w wypowiedzeniu,

b. skarżąca w pkt. 7 pisma z 25 kwietnia 2013 r. zaprzeczyła dokonaniem przez pozwaną rozliczeniu umowy i wskazała, że co najmniej otrzymana już część wynagrodzenia w wysokości 533.199,54 zł jest jej należna za dokonane dotychczas czynności, któremu to twierdzeniu pozwana nie zaprzeczyła i w myśl art. 230 Kpc okoliczność ta winna zostać uznana przez sąd za przyznaną,

a konsekwencją tych naruszeń było błędne uznanie przez Sąd I instancji, iż roszczenie o zwrot części zapłaconego wynagrodzenia przysługuje pozwanej i potrącenie dokonane w toku procesu jest skuteczne, podczas gdy pozwana zgodnie z wskazanym art. 746 § 1 Kc nie może domagać się zwrotu zapłaconego wynagrodzenia i w konsekwencji nie przysługuje jej roszczenie, które stanowiło podstawę potrącenia.

6/. Naruszenia art. 494 Kc polegającego na zastosowaniu do ustalenia wzajemnych rozliczeń stron przepisu odnoszącego się do skutków odstąpienia od umowy, które może nastąpić wyłącznie w przypadkach gdy umowa

lub ustawa (art. 491 – 493 Kc) takie uprawnienie stronie przyznaje podczas gdy strony nie zawarły w umowie żadnych postanowień odnośnie prawa odstąpienia, przepisy o odstąpieniu od umów wzajemnych nie dotyczą umów o świadczenie usług, a pozwana nie dokonała w ogóle odstąpienia od umowy bowiem złożyła oświadczenie o jej wypowiedzeniu i w takim przypadku, jeżeli uznać za prawidłowe zakwalifikowanie przez sąd umowy jako umowy o świadczenie usług, rozliczenie stron winno nastąpić na zasadach określonych w art. 746 § 1 Kc.

7/. Naruszenie art. 227 Kpc w zw. z art. 217 § 1 Kpc polegającego na nierozpoznananiu wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zgłoszonego w pkt. 7 pisma z dnia 25 kwietnia 2013 r. na okoliczność wysokości części wynagrodzenia odpowiadającej dotychczasowym czynnościom powódki należnego jej z tytułu realizacji umowy, podczas gdy dowód ten jest niezbędny do ustalenia okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy tj. kwoty jaka przysługuje powódce za zrealizowaną część umowy, która zgodnie z twierdzeniami powódki wynosi co najmniej 533.199,54 zł.

Mając na uwadze powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o :

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
- ewentualnie
- zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości,
- zasądzenie od pozwanej na rzecz skarżącego kosztów postępowania w obu instancjach w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W złożonej odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja strony powodowej zasługuje na uwzględnienie i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku. Nie oznacza to jednak, że wszystkie zawarte w niej zarzuty są trafne. Część z nich jej przejawem jednostronnej oceny okoliczności niniejszej sprawy i zmierza do narzucenia korzystnej dla niej optyki ich postrzegania. Nieuzasadniony jest zwłaszcza najdalej idący zarzut apelacji strony powodowej – nierozpoznanania istoty sprawy. O zasadności tego zarzutu można by było mówić dopiero wtedy gdyby Sąd I instancji nie orzekł merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty strony pozwanej. Pogląd taki prezentuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r. II CK 293/02 Lex 156222. W podobny sposób wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22 wskazując , że nierozpoznanie istoty sprawy – w rozumieniu art. 378 § 2 Kpc – oznacza zaniechanie przez sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcia merytorycznych zarzutów pozwanego. W podobny sposób wypowiadał się także Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia : 12 października 1999 r. III CKN 418/98, Lex 406989, 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, Lex 54355, z dnia 21 października 2005 r. III CK 161/05, Lex 178635. Sytuacja taka jednakże nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Wystąpienie strony powodowej zostało przez Sąd I instancji ocenione tak w zakresie wskazanej w pozwie jego podstawy prawnej jak i przywołanych dla jej uzasadnienia okoliczności faktycznych. Sąd Okręgowy dokonał także oceny merytorycznych zarzutów strony pozwanej. Można mieć uzasadnione zastrzeżenia do trafności tej oceny i jej formy. Nie można jednak stawiać zarzutu jej braku tylko z tego powodu, że jest dla strony powodowej niekorzystna. Część zarzutów apelacji przestała być aktualna w świetle dodatkowych ustaleń faktycznych. Dotyczy to zwłaszcza tych zarzutów, które odnoszą się do wypowiedzenia złożonego przez stronę pozwaną i konsekwencji sąd wynikających.

Analizę apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny poprzedza konstatacją, że przedmiotem sporu są rozliczenia pomiędzy dwoma przedsiębiorcami a zatem podmiotami, których działalność powinna być oceniana z uwzględnieniem wyższego miernika staranności niż podmiotów które działalności gospodarczej nie prowadzą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ten wyższy miernik staranności należy odnosić do działalności przedsiębiorcy w całej jej rozciągłości. Ponad wszelką wątpliwość to w jaki sposób zostały skonstruowane umowne relacje stron świadczy o tym, że nie zadały sobie trudu precyzyjnego ustalenia tych okoliczności, które w najczęściej są sporne. O skali zaniedbań stron w tym zakresie najlepiej świadczą prezentowane przez nie poglądy prawne, wielokrotnie zmieniane w toku niniejszego postępowania. Niezależnie od ich ewidentnych braków, umowa je łącząca oznacza ich podstawowe prawa i obowiązki, które stanowią punkt wyjścia do oceny podejmowanych przez nie czynności w ramach nawiązanej współpracy a finalnie do decyzji o zasadności roszczenia dochodzonego przez strony powodowej. Istniejące wątpliwości co charakteru umowy, jej treści i znaczenia dokonywanych przez strony czynności skłoniły Sąd Apelacyjny po przeprowadzeniu uzupełniającego dowodu z zeznań stron. Dowód ten został przeprowadzony na rozprawie w dniu 20 stycznia 2016 r.

Z uwagi na przeprowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego zmiany i uzupełnienia wymagają ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy. W uzupełnionym stanie faktycznym sprawy, daleko idącą wątpliwość budzi część poglądów prawnych Sądu Okręgowego, zwłaszcza w tym zakresie w jakim dotyczą one kwestii : procedury zawarcia umowy stron, jej treści oraz skuteczności dokonanego przez stronę pozwaną wypowiedzenia umowy oraz podniesionego przez nią zarzutu potrącenia.

Opierając się na uzupełnionym materiale dowodowym Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dotyczące złożenia oferty z dnia 13 marca 2012 r. i jej treści. Nie budzą zastrzeżeń także ustalenia dotyczące zamówienia z dnia 20 kwietnia 2012 r. oraz jego treści. Prawidłowe są również ustalenia Sądu I instancji dotyczące : faktur wystawionych przez stronę powodową, protokołu instalacji sprzętu i protokołów napraw, zwracania przez stronę pozwaną, stronie powodowej uwag na temat nieterminowości napraw.

Okoliczności te w większości są bezsporne.

Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące środków jakie strona pozwana zapłaciła stronie powodowej wymagają uzupełnienia przez wskazanie, że w dniu 27 lipca 2012 strona pozwana dokonała zapłaty kwoty 70.000 zł w opisie polecenia przelewu wskazując, że dotyczy ona faktury (...). Z kolei w dniach : 30 lipca 2012 r. strona pozwana dokonała zapłaty kwoty 30.000 zł a w dniu 7 sierpnia 2012 r. kwoty 433.199,54 zł, ponownie wskazując w opisie przelewu że dotyczy ona faktury (...).

dowód : / wydruki z rachunku bankowego strony powodowej k. 18 – 21 /

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny modyfikuje ustalenia Sądu I instancji dotyczące wypowiedzenia umowy dokonanego przez stronę pozwaną w ten sposób, że ustala, iż w dniu 3 kwietnia 2013 r. strona pozwana złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy serwisowej nie kwestionując pozostałych ustaleń Sądu Okręgowego co do treści tego oświadczenia jak i powiązanego z nim zarzutu potrącenia podniesionego przez stronę pozwaną w dniu 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny ustala dodatkowo, że strona powodowa pod otrzymaniu wypowiedzenia umowy przez stronę pozwaną kontynuowała serwisowanie zainstalowanych urządzeń a zgłoszenia awarii dokonywane były tak przez klienta końcowego jak i stronę pozwaną.

dowód : / zeznania strony powodowej i pozwanej k.333 – 398 /

Powyższe dodatkowe ustalenia zostały dokonane na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, których treść nie została przez Sąd Okręgowy przedstawiona w pełnym ich zakresie oraz na podstawie dodatkowych zeznań stron, które pozwoliły nie tylko na uzupełnienie stanu faktycznego ale właściwą ocenę znaczenia złożonego przez stronę pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Treść dokumentów wykorzystanych do dokonania ustaleń faktycznych nie była przez strony kwestionowana. W ocenie Sądu Apelacyjnego za wiarygodne należy uznać zeznania złożone przez członków zarządu stron.

W zmienionym stanie faktycznym nie ma podstaw do kwestionowania faktu złożenia takiego oświadczenia. Nie wywołało ono jednak zamierzonego przez nią skutku. Będzie o tym mowa w dalszej części uzasadnienia. O ile ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego nie wymagały daleko idącej ingerencji, za błędne uznaje Sąd Apelacyjny kluczowe poglądy Sądu I instancji, które zadecydowały o oddaleniu powództwa. W pierwszej kolejności za błędne uznaje Sąd Apelacyjny poglądy Sądu Okręgowego co do sposobu w jaki doszło do zawarcia umowy stron. Co prawda pisemna inicjatywa zawarcia umowy wyszła od strony powodowej ale jej oferta wygasła z uwagi na upływ określonego w niej terminu. Kolejna propozycja zawarcia umowy wyszła od strony pozwanej a jej treść określa zamówienie z dnia 20 kwietnia 2012 r. Pismo to Sąd uznaje za ofertę zawarcia umowy na wskazanych w niej warunkach. Strona pozwana jest zatem oferentem a strona powodowa oblatem. Warunki tej propozycji zostały przyjęte przez stronę powodową, czego wyrazem jest przystąpienie do instalacji sprzętu oraz wystawienie dwóch faktur opiewających na proponowane w zamówieniu warunki płatności i wyraźnie odwołujących się do treści zamówienia. Pomimo zgłaszanych i wycofywanych przez stronę pozwaną wątpliwości co do związania jej treścią warunków zamówienia, strona ta przystąpiła do ich realizacji, w szczególności w zakresie instalacji sprzętu a zwłaszcza zapłaty I części wynagrodzenia strony powodowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego do zawarcia umowy stron doszło na podstawie oferty strony pozwanej, której warunki zostały zaakceptowane przez stronę powodową poprzez wskazane wyżej czynności konkludentne. Związanie strony pozwanej treścią złożonej oferty potwierdza stosowanie się przez nią do proponowanych w niej warunków płatności związanych przecież z tą a nie inną ofertą zawarcia umowy, na co wskazuje treść poleceń przelewów kolejnych kwot przez nią zapłaconych. Należy także zwrócić uwagę na to, że łącząca strony umowa nie przewiduje obowiązku strony powodowej wykupu pakietu(...)a gwarantowany czas naprawy wynosi 24 godziny od otrzymania zgłoszenia wady sprzętu.

Wbrew poglądom Sąd Okręgowego strony nie prowadziły negocjacji a umowa nie została zawarta w ramach tej procedury. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że przy ustalaniu treści umowy należy odwoływać się do oferty strony powodowej z dnia 13 marca 2012 r. Warunki na jakich zawarto umowę określa treść zamówienia z dnia 20 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny zwraca w tym miejscu uwagę na postępowanie strony pozwanej która początkowo nie kwestionowała swojego związania powyższą umową dokonując na rzecz strony powodowej szeregu płatności. Dopiero po nadejściu terminu do zapłaty drugiej części wynagrodzenia, strona pozwana zaczęła kontestację tego faktu, prezentując w toku niniejszego postępowania kilka stanowisk na temat istnienia umowy. W sprzeczności od nakazu zapłaty kwestionowała fakt jej zawarcia zarzucając, że nie doszło do przyjęcia oferty z dnia 13 marca 2012 r. a zamówienie pozwanego z dnia 20 kwietnia 2012 r. nie stanowi jego oświadczenia woli. Nie mogło zatem dojść do powstania stosunku prawnego, z którego strona powodowa wywodzi obowiązek zapłaty dochodzonej kwoty. Z kolei w piśmie procesowym z dnia 1 marca 2013 r. podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko w przedmiocie braku związania zamówieniem z dnia 20 kwietnia 2012 r., nie kwestionowała już faktu zawarcia umowy ze stroną powodową w wyniku negocjacji stron. Przedmiot tej umowy był zgodny ze złożonym zamówieniem z dnia 20 kwietnia 2012 r. wyłącznie w zakresie warunków serwisu określonych urządzeń. W następnym piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2012 r. strona pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy ale wskazywała, że wbrew twierdzeniom strony powodowej umowa ta ma wyłącznie charakter świadczenia usług serwisowych. Warunki świadczonego serwisu zostały określone na stronie internetowej strony powodowej. Wskazując na obowiązki strony powodowej w zakresie serwisu, strona pozwana odwoływała się do Pakietu(...), zarzucając że usługi serwisowe nie były prawidłowo wykonywane. Do powyższego pisma dołączone zostało wypowiedzenie umowy serwisowej, którego dalszą konsekwencją był zgłoszony zarzut potrącenia dochodzonej pozewem kwoty z kwotą podlegającą zwrotowi z tytułu złożonego przez pozwaną wypowiedzenia umowy.

Analizując treść postanowień umowy stron a w szczególności czynności jakie były jej przedmiotem Sąd Apelacyjny kwalifikuje ją jako umowę o świadczenie usług do której znajduje zastosowanie art. 750 Kc. Jej przedmiotem jest bowiem dokonanie dwóch grup czynności. Pierwsza z nich to instalacja określonego w niej sprzętu u odbiorcy końcowego. Druga to 5 – letni serwis zainstalowanych urządzeń na umówionych przez strony zasadach. Obie grupy powyższych czynności mają charakter czynności faktycznych, które nie są uregulowane jako odrębny typ umowy. Wbrew poglądom strony powodowej prezentowanym przez nią w złożonej apelacji umowa ta nie zawiera elementów pozwalających na kwalifikowanie jej, nawet w części jako umowy sprzedaży. Takie postrzeżenie tej

umowy wykluczali także zeznający w sprawie członkowie zarządów obu stron. Odesłanie poprzez art. 750 Kc do odpowiedniego stosowania przepisów Kc o umowie zlecenia oznacza konieczność ustalenia czy a jeżeli tak to w jakim zakresie do umownych relacji stron znajduje zastosowanie art. 746 Kc. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co do tego, że obie strony mogły wypowiedzieć zawartą umowę w każdym czasie. Dotyczy to tak strony pozwanej, która w skorygowanym stanie faktycznym posiada status zleceniodawcy (dającego zlecenie) jak i strony powodowej, która jest wykonawcą zleconych jej czynności instalacyjno – serwisowych (przyjmującym zlecenie). W tych okolicznościach naturalnym jest pytanie czy wypowiedzenie jakie zostało złożone przez stronę pozwaną wywołało oczekiwany przez nią skutek w postaci zakończenia współpracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Nie można tracić z pola widzenia tego, że strona pozwana odwołuje się w złożonym wypowiedzeniu do trzech okoliczności, które mają jej uzasadniać. Dwie z nich nie są poparte żadnym materiałem pozwalającym na przyjęcie, iż okoliczności te w ogóle miały miejsce. Dotyczy to działań strony powodowej, które w ocenie strony pozwanej mogą nosić znamiona nieuczciwej konkurencji oraz naruszenia dóbr osobistych strony pozwanej poprzez informowanie klienta końcowego o rzekomych nieuregulowanych płatnościach. Trzecia dotyczy nienależytego (nieterminowego) wykonywania usług serwisowych. W ocenie strony pozwanej na nienależyte wykonywanie umowy składają się nie tylko uchybienia terminom reakcji i usuwania awarii ale także brak zakupu pakietu (...) do czego zdaniem strony pozwanej, strona powodowa była zobowiązana. Nie ulega wątpliwości, że do skutecznego wypowiedzenia umowy, strona pozwana nie musiała powoływać się na żadne okoliczności. Wskazując na przyczyny swojej decyzji stworzyła jednak podstawę do jej oceny tak z punktu widzenia działań podejmowanych przez siebie przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu jak i po nim. Sąd Apelacyjny zwracał już uwagę na zmieniające się stanowiska strony pozwanej co do istnienia umowy stron i jej charakteru. To one poprzedzały oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. W działaniach tych widoczne jest poszukiwanie takich rozwiązań prawnych, które pozwolą na uchylenie się od obowiązku uregulowania drugiej części wynagrodzenia strony powodowej. Stanowiska te ewoluowały od negacji umowy stron poprzez akceptację jej istnienia ze zmieniającą się treścią umownych obowiązków. Poszukiwania te kończy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z powołaniem się na niewykazane okoliczności lub wadliwie ustalony obowiązek strony powodowej, z którego ta się nie wywiązała. Umocowanie w stanie faktycznym sprawy mają jedynie zarzuty dotyczące nieterminowego wykonania umowy. Przypominając, że do wypowiedzenia umowy serwisowej nie jest potrzebna podstawa w postaci realnie istniejącej przyczyny pozwalającej na przyjęcie niewykonania lub nienależytego wykonywania określonych w niej obowiązków, istotne jest jednak ustalenie czy za tak złożonym oświadczeniem stoi wola wywołania skutków z niej wynikających. Nie chodzi tutaj o sposób sformułowania zarzutów i moment jego złożenia czy dalej werbalne zapewnienia o jej istnieniu lecz o realne czynności, które świadczą o zamiarze zakończenia współpracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w dacie składania tego oświadczenia, woli takiej nie było, co wyklucza uznanie, że złożone oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wywołało skutek w postaci zakończenia współpracy. Strona mająca zamiar zakończenia umowy nie przesyła po dacie jej wypowiedzenia informacji o kolejnych czynnościach do zrealizowania w jej ramach i informuje końcowego klienta aby tego nie czynił. Nie dopuszcza pracowników strony wypowiedzianej umowy do dalszego wykonywania wynikającej z niej obowiązków. Jak wynika z zeznań członków zarządu stron, po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, strona powodowa otrzymywała kolejne informacje o awariach sprzętu tak od strony pozwanego jak i końcowego klienta, które były przez nią usuwane. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma bardziej dobitnego dowodu na to, że omawiane oświadczenie nie było poparte wolą zakończenia współpracy stron i nie mogło doprowadzić do takiego skutku. Po jego złożeniu strona pozwana nie składała kolejnego oświadczenia a podejmowane przez nią działania wskazują, że kontynuuje współpracę na poprzednich zasadach. Jeżeli nadal nosi się z zamiarem zakończenia współpracy powinna zamiar ten skonkretyzować, złożyć ponowne oświadczenie stronie powodowej. Do tego czasu strony są związane łączące je umową a po stronie pozwanej nie powstała wierzytelność, która miałaby być konsekwencją dokonanego wypowiedzenia, co czyni bezskutecznym złożone przez nią oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. Oświadczenie to nie mogło bowiem wywołać skutków w postaci umorzenia wierzytelności strony powodowej dochodzonej w ramach niniejszego postępowania. Wierzytelność ta istnieje, ma umocowanie w postanowieniach łączącej strony umowy tak co do wysokości jak i terminu jej wymagalności.

Uwzględnienie apelacji strony powodowej co do zasady i co do dochodzonej przez niego kwoty spowodowało konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Dla poprawy czytelności całości wyroku Sąd Apelacyjny nadał mu nową treść.

I tak w pkt. 1 wyroku zmieniono zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 Kpc w związku z art. 750 Kc w ten sposób, że zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 303.909,59 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2015 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty (podpunkt I). W podpunkcie II orzeczono o kosztach procesu należnych stronie powodowej, za podstawę ich rozliczenia wskazując art. 98 Kpc. Na koszty procesu, którymi obciążono pozwanego składa się opłata sądowa w wysokości 15.196 zł, wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej ustalone w wysokości stawki minimalnej określonej według § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. t.j. z 2013 r., poz. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. W pkt. 2 wyroku zasądzono od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego za podstawę ich rozliczenia ponownie wskazując 98 Kpc. Na koszty, którymi obciążono stronę pozwaną składa się opłata sądowa w wysokości 15.195,50 zł zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w wysokości stawki minimalnej określonej według § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 7 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

SSA Andrzej Struzik SSA Paweł Rygiel SSA Robert Jurga